

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **L. W.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

w zw. z art. 4 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 maja 2023 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 24 października 2022 r., sygn. akt IV Ka 1144/21

zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 23 marca 2021 r., sygn. akt II K 1273/19

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego L. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

L. W. został oskarżony o to, że „w okresie od bliżej nieustalonego dnia zimą 2016 r. do bliżej nieustalonego dnia latem 2017 r. w G., wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, obcował płciowo z małoletnią poniżej lat 15 K. P., odbywając z nią stosunki analne i oralne, doprowadzał ją do poddawania się innym czynnościom seksualnym w postaci dotykania narządów płciowych pokrzywdzonej, a także doprowadzał ją do

wykonywania innych czynności seksualnych w postaci dotykania jego narządów płciowych”, tj. o czyn z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 23 marca 2021 r., sygn. akt II K 1273/19:

1. oskarżonego L. W. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu Kodeksu karnego obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 19.06.2020 r., Dz. U. poz. 1086) i za to, na podstawie art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się na odległość mniejszą niż 10 metrów i osobistego kontaktowania się z pokrzywdzoną K. P. oraz za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji na okres 5 lat;
3. zaliczył na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania w niniejszej sprawie;
4. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości.

Sąd Okręgowy w Szczecinie – po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego – wyrokiem z dnia 24 października 2022 r., sygn. akt IV Ka 1144/21:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności obniżył do 3 lat;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy,
3. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze, wymierzając mu opłatę za obie instancje.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wniósł obrońca L. W., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił:

1. „*rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 167 kpk w związku z art. 170 § 1 pkt 2 kpk w związku z art.*

201 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie opinii Zakładu Seksuologii Społecznej i Klinicznej Instytutu Psychologii [...], względnie innego instytutu lub biegłych, który był składany zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, postępowania przed Sądem I jak i II instancji, a w szczególności gdy sporządzane opinie biegłej psycholog:

1. na etapie postępowania przygotowawczego, oraz przed Sądem I instancji bazowała na niepełnym materiale dowodowym, a w szczególności pomijała rozmowy inicjowane przez pokrzywdzoną z partnerką skazanego, w których to prezentowała skrajnie odmienną postawę niż wobec osób których ujawniła rzekomy czyn popełniony przez skazanego,
2. sporządzone na etapie postępowania przed Sądem II instancji zawierają dwie skrajnie odmienne konkluzje w zakresie wiarygodności, motywacji i postawy pokrzywdzonej przez co są wzajemnie sprzeczne,
3. sporządzone na etapie postępowania przed Sądem II instancji również pomijała zebrany materiał, a w szczególności rozmowy inicjowane przez pokrzywdzoną z partnerką skazanego, w których to prezentowała skrajnie odmienną postawę niż wobec osób których ujawniła rzekomy czyn popełniony przez skazanego,
4. nie spełniają walorów jakie powinna spełniać opinie, są lakoniczne, powierzchowne, nie odpowiadają na postawione przed biegłą pytania”;
5. „rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 167 kpk, oraz 170 § 1 pkt 2 kpk poprzez bezzasadne oddalenie wniosków w dowodowych obrońcy zgłoszonych w piśmie z dnia 11 stycznia 2021 r. w punkcie 1-3, w sytuacji, oraz wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji, których przeprowadzenie pozwoliłoby na zbudowanie pełnego obrazu sytuacji, w której znajdowała się pokrzywdzona, a co jest konieczne z uwagi na brak bezpośredniego dowodu popełnienia przestępstwa przez skazanego”;

6. „rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 170 § 1 pkt. 2 kpk w związku z art. 5 § 2 kpk, oraz art. 6 kpk poprzez oddalenie wszelkich poza-osobowych wniosków dowodowych obrońcy, co w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia skazanego przysługującego mu prawa do obrony, a rolę obrońcy sprowadzono jedynie do fasadowej konieczności przy jednoczesnym rozstrzygnięciu powstałych wątpliwości na niekorzyść skazanego lub pozostawieniu ich nierozstrzygniętych”.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia, o którym mowa w rozdziale 55 Kodeksu postępowania karnego – zgodnie z art. 523 § 1 tej ustawy – wniesiony może być jedynie z powodu uchybień o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 k.p.k.) lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nadto, przepis art. 519 k.p.k. stanowi o tym, jakie orzeczenia podlegają zaskarżeniu w trybie kasacji. Przedmiotowy zakres tych orzeczeń zawężony został do prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a Kodeksu karnego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte orzeczenie wymienione w art. 519 k.p.k., a nie wyrok sądu pierwszej instancji. Kasacja, co już wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Z powyższego wynika, że zarzuty podnoszone w tym środku zaskarżenia powinny – i to rzeczywiście, a nie tylko pozornie – dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego. Można co prawda w kasacji wytknąć

uchybiecie odnoszące się do wyroku sądu pierwszej instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 30.03.2017 r., V KK 35/17, LEX nr 2281289).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy, odnotować trzeba, że autor kasacji zamierzał w istocie uzyskać efekt dublującej kontroli odwoławczej wyroku sądu rejonowego. Z jednej bowiem strony kasacja ta w przeważającej mierze charakteryzuje się powieleniem twierdzeń przedstawionych uprzednio w zwykłym środku odwoławczym, z drugiej zaś strony pomija argumenty zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku sądu *ad quem*. Skarżący przy tym dalej konsekwentnie forsuje własną wersję zdarzeń objętych aktem oskarżenia. Znamienne jest to, że obrońca w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie podniósł nawet zarzutu naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., co samo w sobie wskazuje na wadliwość redakcyjną wniesionej kasacji, której konsekwencję musi stanowić konkluzja, że środek ten – wbrew dyspozycji zawartej w art. 519 k.p.k. – został skierowany przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji. Niezależnie jednak od tego, należy zauważyć, że z uzasadnienia wyroku sądu okręgowego wynika, iż organ ten poczynił rozważania odnośnie do poszczególnych zarzutów zwykłego środka odwoławczego, w tym zarzutów związanych z oddaleniem przez sąd pierwszej instancji wniosków o przeprowadzenie dowodów wskazanych przez obrońcę, a wymienionych w zarzutach z pkt II. 1-3 *petitum* kasacji. W tym względzie sąd *ad quem* uznał, że nieuwzględnienie przez sąd rejonowy tych wniosków było w pełni prawidłowe i podał motywy takiej oceny. Skoro zaś takie stanowisko przyjął, to nie sposób zasadnie dalej zarzucać sądowi odwoławczemu, że wniosków tych nie uwzględnił w toku postępowania apelacyjnego. Autor kasacji przedstawiając swoje obiekcje – poza utrzymaniem argumentacji apelacji – nie wykazał w istocie, że kontrola odwoławcza oddalenia rzeczonych wniosków akceptowała stan wadliwego powiązanie tych decyzji sądu *a quo* z przepisem art. 170 § 1 k.p.k. Wyłącznie odmienne zapatrywania skarżącego

na temat oddalenia wniosków dowodowych, mające jedynie walor polemiczny, nie wykazują rażącego naruszenia prawa, gdyż wywody kasacji w tym zakresie pozbawione są argumentów wskazujących na to, że do naruszenia tej rangi doszło. Z kolei sąd kasacyjny nie jest w tym względzie uprawniony do przeprowadzenia trzecioinstancyjnej kontroli wyroku sądu *meriti*, a tego rodzaju aktywności oczekuje autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Zasadnie stwierdził prokurator w odpowiedzi na kasację, że prawo do obrony nie jest równoznaczne z obowiązkiem dopuszczania wszelkich dowodów wnioskowanych przez stronę oskarżoną, gdyż każdy wniosek dowodowy organ procesowy zobowiązany jest ocenić w aspekcie kryteriów wymienionych w art. 170 § 1 k.p.k., co też sądy obu instancji w przedmiotowej sprawie uczyniły. Warto nadto przypomnieć, że dowody dopuszcza się w celu udowodnienia konkretnych okoliczności, nie zaś w celu sprawdzenia czy hipotezy wnioskodawcy ewentualnie nie okażą się przydatne w postępowaniu. Niedopuszczalne jest też prowadzenie postępowania dowodowego niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia, czy za pomocą kolejnych dowodów da się wysnuć alternatywne, choćby najbardziej nieprawdopodobne wersje zdarzenia. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 17.04.2018 r., V KK 466/17, LEX nr 2549231; 31.05.2016 r., III KK 173/16, LEX nr 2057624). Nie można więc uznać, aby w przedmiotowej sprawie wynik kontroli instancyjnej w zakresie apelacyjnego zarzutu obrazy art. 170 § 1 k.p.k. i art. 167 k.p.k., respektował rażące naruszenie prawa procesowego.

Co się zaś tyczy przeprowadzonych w postępowaniu odwoławczym uzupełniających opinii biegłego psychologa, to także w tym zakresie skarżący nie wykazał rażącego naruszenia prawa, a przede wszystkim dyspozycji art. 201 k.p.k. Stanowisko biegłej uwzględniało podkreślony przez obronę motyw zazdrości, korespondencję prowadzoną przez pokrzywdzoną m.in. z partnerką skazanego, a także wyjaśniało prezentowaną przez pokrzywdzoną postawę – również w kontekście sposobu, w jakim pokrzywdzona relacjonowała o inkryminowanych zachowaniach skazanego. Biegła jasno wskazała, że kwestie te nie miały wpływu na ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonej w aspekcie psychologicznym, przedstawiając przekonujące wyjaśnienie swoich konkluzji, których obrońca nie chce przyjąć, zarzucając opiniującej popadnięcie w sprzeczność, jednak bez

odniesienia się do istoty motywacji biegłej. Zgodzić należy się z poglądem, że obowiązku określonego w art. 201 k.p.k. nie aktualizuje samo niezadowolenie strony z przedstawionych w sporządzonej opinii wniosków, lecz wyłącznie obiektywna konkluzja, że dotychczasowa opinia jest niespełna, niejasna albo sprzeczna wewnętrznie lub z innymi opiniami wydanymi w tej samej sprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 515/20, LEX nr 3177739). Podniesione w kasacji zagadnienia również organ *ad quem* uczynił przedmiotem swoich rozważań w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jednak skarżący konsekwentnie zawarte tam argumenty pominął. Skoro zaś sądy obu instancji przekonująco i logicznie uzasadniły przyjętą w wyroku skazującym wersję wydarzeń, to nie sposób przyjąć, aby w sprawie doszło do obrazy art. 5 § 2 k.p.k., bowiem samo przedstawienie przez obrońcę wersji alternatywnej nie jest aktywnością wystarczającą do stwierdzenia, iż w tym przedmiocie doszło do rażącego naruszenia prawa.

Konkludując, treść kasacji wywiedziona w niniejszej sprawie pozwoliła uznać ją za oczywiście bezzasadną, a w konsekwencji oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

[pł]

[ms]

